NOVA ET VETERA

Numer 100.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 14. GRUDNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 14. Grudnia.

Sławni dziśieyśi Buntownicy *Francuscy*, wyprawuiąc przed całą *Europą* od trzech iuż lat ustawicznie Krwawe, Bezbożne, y Bezrozumne *Tragedye*, umyślili też wyprawić teraz zwodzącą całą *Europę* płochą y nierozumną *Komedyą*, ogłaszaiąc zdradliwie y kłamliwie nowinę, iakoby Król *Francuski* z *Paryskiego* Więzienia uiechał. Jak kłamliwie rozgłaszali uszczęśliwienie dziśieyszey *Francyi*, Wolność y ukontentowanie swoiego *Króla*, tak teraz równie kłamliwie rozśiali Jego ucieczkę: a zatym Text-ów *Pisma S.* w naszey Gazecie zaprzeszłey położony, a od Elegialistów tuteyszych Buntu *Francuskiego* w *Francuskim* y *Polskim* ięzyku przeciwnie ponowiony, pada zawsze na tychże *Francuskich* Buntowników, y na ich Propagandystow y Elegialistów: *Mentita est Iniquitas sibi.*

Zadaią oni Gazetarzowi Uprzywileiowanemu *Warszawskiemu*, że on sam ieden tylko potwarzy wkłada na dziśieyszą *Francyą*. Niechże przeczytaią Gazetarza *Bareńskiego* (lubo przedtym dość przyiaznego *Rewolucyi Francuskiey*) co on teraz napisał pod Artykułem z *Kliwii*, który w [zaprz]eszłey Gazecie naszey płożyllśmy: to iest: „[że n]aygkropnieysza *Anarchia* panuie we *Francyi*; że *Pseudo-Zgromadzenie Prawodawcze Francuskie*, nie ma Kredytu, ani w Narodzie, ani „ w całey *Europie*, że między Reprezentantami „ Narodu, wielka iest liczba samych tylko Zagorzalców, Kłotników, y wyśliźnionych ze Szkoł „ Studentow; że ma *Francya* zginąć w strasźliwych Konwulsyach *Woyny Domowey &c.* „ Ale idźmy do ważnieyszych niż Gazetarzów świadectw.

Papież dziś Panuiący *Pius VI.* ogłosiwszy dawniey, że to Buntownicze *Francuskie Pseudo-Zgromadzenie*, stanowi takie Prawa, które są stekiem wielu Herezyi (*Congeries & succus plurimarum Hæresum*), posłał teraz swóy *Memeryał* do wszystkich Dworów *Europeyskich*, donosząc im y uskarżaiąc się, że Buntownicy *Francuscy* w *Paryżu* Zgromadzeni, nietylko (są to wyrazy *Oyca S.*) popełnili iawne *Kłamstwo*, ale y równie iawnie *Złodzieystwo*; kiedy przyrzekszy iaknayuroczyściey w swey *Nowey Konstytucyi*, że o żadnych Sąsiedzkich Zaborach nigdy myślić nie będą, zabrali teraz gwałtem *Stolicy Apostolskiey* (a to ieszcze z tak wielkim buntowniczym rozlaniem

krwi) Miasto *Awenion* y Hrabstwo *Wenesyńskie*, co Ociec S. w swym *Memoryale* w ięzyku *Włoskim* pisanym, wyraźnie nazywa Haniabnym Złodzieystwem: *Infame Furto*. Jeżeli *Ociec S.* takich wyrazow zażywa, możemy też dołożyć, że spawdziło się dawne nasze proste ale prawdziwe *Polskie* Przysłowie: *Kto kłamie, ten pospolicie y kradnie*. Jak tylko w Zbuntowaney dziś *Francyi* poprzedziło *Mentita est Iniquitas sibi*, tak wkrótce nastąpiło y *Infame Furto*.

To *Papież*. Cóż o tey Zbuntowaney *Francyi* sądzą Monarchowie? Położmy tymczasem zdanie naszego tylko Monarchy *Stanisława Augusta*, iawnie y uroczyście na Sessyi Seymowey Roku teraźnieyszego dnia 9. Czerwca oświadczone: *Naród Francuski, nayznakomitszy między Narodami w Europie, który wszystkich Państw równą Wagę przedtym utrzymywał, przyszedł do tego teraz stopnia, że iuż prawie nic nieznaczącym został.*

Brat Naszego Monarchy, Xiąże Jmć *Prymas*, powróciwszy z Cudzych Kraiów, iako oczywisty Buntow *Francuskich* Swiadek, świeżo teraz dnia 5. tego Miesiąca w Głosie swym na Sessyi Seymowey mianym, ostrzegaiąc *Polaków*, ażeby dzisieyszych Zbuntowanych *Francuzów* nie naśladowali, tak mówił: „ Przeraża mnie boiaźń y nieźmierna trwoga, abyśmy się mniey „ baczni nie przysłuwali pod *Fatalne Swiatło Latarniowe*, którym *Francuzi*, promienie *Religii*, „ Honoru y Rozsądku, gasić usiłuią, w chimerycznym tłumaczeniu *Praw Człowieka* y *Zupełney Równości*, kładąc na iedney Szali, *Zyda*, Kata, Chłopa, Bisurmana, Szlachcica, Mieszczanina, y Kapłana; tego tylko ostatniego „ tak daleko wyłączywszy z pod *Opieki Rządowey*, że codzień czytamy bezkarnie ranionych „ y cwiczonych Kapłanów y Mniszki, którzy „ całe swe życie poświęcili na wspomożenie nędzy tegoż rozhukanego Ludu. Takie Widoki, nie mogą obiecywać szczęścia żadnemu „ Kraiowi y zaludnienia trwałego Naszey Oyczyźnie. Może do niey przywędruie iaki „ Zdzierca y Morderca, który toż samo praktykować u nas zechce. Lepiey tedy (ieżelibyśmy do takich potrzsze dążyć mieli kroków) „ wcześnie choć życie unieść z takowego Kraiu, „ który niechce z obcych nieszczęśliwych przypadków brać przestrogi. „ Tę Mowę Xiążęcia Jmci *Prymasa*, Elegialistowie Buntów *Francuskich* w swym Dziele *Warszawskim* po części położyli, ale cały ten wyrażony teraz od nas Paragraf opuścić raczyli; bo ten Paragraf, wespół z innemi wyżey wspomnionemi dowodami, iawnie pokazuie, komu właściwie służą owe słowa: *Mentita est Iniquitas sibi*.

SESSYA SEYMOWA DVIII.

Dnia 9. Grudnia.

JP. Marszałek Konf: Kor: w Zagaieniu swoim oświadczył, iż w Materyi Proiektu o *Królewszczyznach*, chce iescze nadsłuchiwać zdań y uwag JJ. PP. Seymuiących.

JX. *Skarszewski* Biskup *Chełmski* y *Lubelski* w zabranym Głosie oświadczył, iż N. Pan żąda, aby w Proiekcie Przedaży *Starostw*, niektóre warunki umieszczone zostały, iako to względem Uprzywileiowanych Possessorów *Starostw*, względem *Jus Patronatûs*, względem Włościan, względem Lasów, y względem dwóch *Starostw* Prawem do wydania na nich Przywileiów zawarowanych. Te Punkta JP. Sekretarz Seymowy przeczytał. Zabierali potym JJ. PP. Seymuiący Głosy, w których zdania swoie względem podanego Proiektu o *Królewszczyznach* oświadczali.

Podany został Proiekt opisu *Sądów Ziemiańskich*, ten przeczytany, wzięty iest do Deliberacyi.

Sessyą Solwowano na Poniedziałek następuiący, na dzień 12. Grudnia.

Z Bruxelli d. 21. Listop: W tych dniach 40. kilku *Francuskich* Officerów znowu przeiechało tędy do *Koblenz*. Wszyscy *Francuscy* Emigranci otrzymali rozkaz od Hrabiego *d'Artois* udania się *cito cito* do *Koblenz*.

Z Manheimu dnia 14. Listop: Ponowiona pogłoska, iakoby Generał *Kellerman* w *Landau* z pewnym Wydziałem Woyska ułożył niespodzianie napaść na główną Kwaterę Xiążęcia *de Condé* w *Worms*, sprawiła między tymże Woyskiem nie mało zamieszania, y powodem była, że w *Worms* y w *Moguncyi* niektóre uzbroienia Woienne uczyniono. Xiążę *de Condé* wezwawszy

Numer 100.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SRZODĘ DNIA 14. GRUDNIA R. 1791.

Z Warszawy dnia 14. Grudnia.

SESSYA SEYMOWA DIX. *Dnia 12. Grudnia.*

JP. Marszałek Seymowy Zagaił Sessyą do Proiektu względem przedaży *Królewszczyzn.* Zabierało wielu JJ.PP. Seymuiących Głosy, czyniąc uwagi swoie nad tym Proiektem, czyli będzie z pożytkiem Rzpltey, ieżeli *Królewszczyzny* przedane zostaną? przytym, ieżeli przedanemi być maią, w iakowym tedy sposobie y pod iakiemi warunkami ta przedaż następować powinna? Po tych wszystkich oświadczeniach uczynionych, zalecono *Deputacyi Konst:* ażeby te Warunki oświadczone umieścić starała się; a Sessyą Solwowano na dzień następuiący, na godzinę 10

Dnia 9. tego Miesiąca, podana iest do Aktów tuteyszych Nowa *Konstytucya* następuiąca.

Deklaracya względem Manifestow.

Gdy za powodem rostropności y ludzkości, naypierwszym Prawodawstwa staraniem być powinno, przez wczesne, a przezorne nieprzyzwoitościom, y przewinieniom zapobieżenie, ochraniać Władzę swoią od potrzeby onym zaradzania z trudnością y surowością, nieodstępni od takowego prawidła, My Król, wraz z Stanami Seymuiącemi przedsiębiorąc środki ostrzeżenia, w ninieyszych okolicznościach potrzebnego, deklaruiemy: Iż ktoby do Akt Publicznych, Manifesta, Protestacye, przeciw aktualnie odprawuiącemu się Seymowi, y przeciw *Ustawie Rządowey* odtąd ważył się wnosić, lub ktoby takowe Manifesta ważył się do Akt publicznych w Państwach Rzpltey przyimować, takowy za Burzyciela spokoyności publiczey ninieyszym Prawem uznany, do *Sądów Seymowych*, podług Prawa na Seymie teraźnieyszym uchwalonego, zapozwanym być powinien, y iako wzruszaiący spokoyność publiczną karany będzie. Dla czego, przyimowanie takowych Manifestów, Protestacyi, wszystkim Kancellaryom y Sądom zakazuiemy, pod karami dopiero wymienionemi; Manifesta zaś, Protestacye, gdziekolwiek w Państwach Rzpltey, przeciw *Ustawie Rządowey*, lub Uchwałom Seymu teraźnieyszego dotąd zaniesione y przyięte, za niebyłe deklaruiemy. Aby zaś wszelkim złośliwym tłómaczeniom Deklaracyi trzeciego Maia Roku ninieyszego zapadłey, koniec uczynić, wolny głos na Obradach Obywatelskich, y wolne tłumaczenie się z swego sposobu myślenia, wszędzie y zawsze każdemu w szczególności Obywatelowi, podług przeszłych y na teraźnieyszym Seymie warowanych Praw, nayuroczyściey zapewniamy, y że takowy głos na Seymie oświadczony, do Akt podać każdy iest mocen, ostrzegamy.

Z Rzymu d. 14. Listop: W przeszłych dniach, *Ociec S.* posłał długi *Memoryal* do wszystkich *Europeyskich* Dworów, przeciwko pretendowanemu, y tak siebie nazywaiącemu *Pseudo - Zgromadzeniu*

Narodowemu Francuſkiemu, względem Zaboru *Awenionu* y *Hrabſtwa Wenesſińſkiego*; gdzie obſzernie pokazuie, iak ieſt nieſprawiedliwe, ſamemu ſobie ſprzeciwiaiące ſię, okrutne, y barbarzyńſkie poſtępowanie tegoż *Pseudo Zgromadzenia*; które, ogłoſiwſzy iak nayuroczyściey iż ieſt zgoła dalekie od zamyſłu wſzelkich Zaborow Sąſiedzkich, y uznawſzy oraz ważne Prawa *Stolicy Apoſtolſkiey* do *Awenionu* y do *Hrabſtwa Wenesſyńſkiego*, długą, więcey niż przez pięć Wieków Posseſſyą ſtwierdzone; z tym wſzyſtkim, zabrało ten *Papieſki* Kray, a to przy popełnieniu nayokropnieyſzych Kryminałów, y przy wylaniu krwi nie wypowiedzianym. W tymże Memoryale *Ociec S.* oſtrzega wſzyſtkich Panuiących, ażeby iak z nayiwiękſzą pilnością z Państw ſwych oddalali ów *Frenetyczny Spiſek*, tegowiecznym *Szalonym Filozoficznym Duchem* odurzony, który do tego iedynie dąży, ażeby wſzyſtkie Państwa y Prowincye wywrócił, y z całey *Europy* dzikie tylko ſtepy uczynił.

(Zeby ten Artykuł nieoburzył znowu przeciwko nam Autora tuteyſzey *Francuſkiey* Gazety *Hamburſkiey*, oznaymuiemy mu, iż wzięty ieſt z Gazety *Kolońſkiey* pod *Num*: XCIII. Oznaymuiemy mu daley, że nie my, ale *Ociec S.* protegowanych od tegoż tuteyſzego *Hamburſkiego* Gazetarza *Francuſkich* Buntowników y Propagandyſtów, nazywa *Frenetycznym Spiſkiem*. Nie my, ale *Ociec S.* mówi, że ciż Buntownicy ſą *Szalonym Filozoficznym Duchem odurzeni*. Nie my, ale *Ociec S.* twierdzi, że tacy *Frenetycy*, dążą do wywrócenia Prowincyi y Króleſtw. Nie my, ale *Ociec S.* zachęca, ażeby ciż *Szalonym Filozoficznym Duchem odurzeni Frenetycy*, z Kraiów byli wyganiani. Na te (zwłaſzcza oſtatnie) *Oyca S.* wſzyſtkim Prawowiernym Jego Synom, Głoſy należałoby iednomyślnie odewzać ſię: *Zgoda! Zgoda! Zgoda!* y ieſzcze raz *Zgoda!* Jnaczey albowiem, ani w *Religii*, ani w *Obyczaiach*, ani w *Rzeczach Polityeznych*, nigdy nie będzie *Zgody*.

Wſpomniony wyżey *Oyca S.* Memoryał, wſzyſtkim Dworom podany, a w *Francuſkim* języku przedrukowany, rozdaie ſię *gratis* wſzyſtkim (a mianowicie tuteyſzemu *Hamburſkiemu Francuſkiemu* Gazetarzowi) przy dziſieyſzey naſzey Gazecie).

Z Wiednia d. 23. Liſtop: Cesarz, iak wiadomo, na ſwey podróży we *Włoſzech*, po zaſzłym areſztowaniu *Ludwika XVI.* w *Varennes*, rozeſłał pod dniem 6. Lipca Liſt okolny do rozmaitych Dworow za ſtroną Króla *Francuſkiego* na ow czas w areſzcie trzymanego. Teraz ukazuie ſię nowa Deklaracya naſzego Monarchy ściągaiąca ſie do Jntereſſow *Francuſkich* w naſtępuiącey treści:

„Ceſarz Jmć oświadcza ninieyſzym Piſmem wſzyſtkim Dworom, do których pierwszy Jego Liſt Okolny, datowany z *Padwy* dnia 6. Lipca był poſłany, rozciągaiąc ninieysze oświadczenie teraz także na *Szwecyą, Danią, Holandyą, y Portugalią*, gdy ſytuacya Króla *Francuſkiego*, z którey powodu ów Liſt Okolny rozeſłano, od owego czaſu zmieniła ſię; zdawało ſię więc Monarsze, iż przed rzeczonemi Mocarſtwami ſwego w tey mierze myslenia ukrywać dłużey nie należało. Ceſarz Jmć ieſt tego zdania, iż Króla *Francuſkiego* należy poczytac iak za *Wolnego*, a zatym iego przyięcie Konſtytucyi ze wſzyſtkiemi czynnościami ztąd wyuikłemi, iak *ważne*, ſpodziewaiąc ſię, że ſkutkiem tego przyięcia będzie przywrócenie we *Francyi* dobrego porządku, tudzież przemaganie, według życzenia Króla Jmci *Chrześciańſkiego*, Partyi złożoney z umiarkowańſzych Osób. Lecz gdy nadzieie *Króla*, nad wſzelkie ſpodziewanie, być mogą omylone, gdy wſzelkie nierządy rozpuſty wyuzdaney, tudzież Exceſſa gwałtowności względem Króla na nowo być mogą popełnione; mniema zatym Ceſarz Jmć, ażeby wſzyſtkie

ewe Mocarſtwa, do których ſię adreſſował, nie ſpuszczały ieſzcze z Prawideł między niemi u-mocowanych, ale dałey ceraz na pilney Obſerwacyi trzymały ſię; przytym także przez ſwych Miniſtrów w *Paryżu*, ażeby kazały deklarować, iż w każdym razie potrzebnym, ſą gotowe ſpólnemi ſiłami dawać wſparcie Prawom Króla y Monarchii *Francuſkiey*. „

Z Sztokolmu d. 22. Liſt: Nayduiącyſię tu *Francuſki Chargè d'Affaires* Pan *Gauſſin*, od ſwoiego Dworu zoſtał nazad przywołany, y dziś rozpocznie ſwòy do *Francyi* powrót.

Pogłoſka u nas nie uſtaie, że 12,000. *Szwedow* y 12,000. *Roſſyiczykow* złączy ſię na wiosnę z Armią *Francuſkich* Emigrantòw, ktòra Armia przez te poſiłki do 50,000. Woyſka być może pomnożona. Powiadaią też, że Woyſko *Szwedzkie* y *Roſſyiſkie* w pewney okolicy nad rzeką *Elbą* wysadzone będzie na ląd, zkąd dalszy ſwòy marſz przez *Saxonią Dolną*, &c. ku *Renowi* obroci.

Trwałość nowego Przymierza z *Roſſyą*, tymczaſem do lat ośmiu ieſt ugodzona; y ten Alians, iak głoſzą, za czaſem ieſzcze przez związek Małżeńſki ma być zatwierdzony. Każdy z czterech Pełnomocnikòw *Szwedzkich* przy zawarciu Traktatu, otrzymał od Jmperatorowey Jeymości bogatą Tabakierę y 3,000. Dukatòw, Pan *Hakanſon* w podarunku odebrał 2,000. y Sekretarz 1,000. Dukatòw z Tabakierami. *Roſſyiſki* Generał *de Pahlen*, otrzymał od Krola Jmci Portet Kròlewſki dyamentami ſadzony, od Kròlowey zaś pierścień wielkiego ſzacunku.

Z Potsdamu d. 20. Liſtop: Wczora wieczorem Kròl Jmć z Polowania w *Beelickim* leſie odprawionego tu powròcił. Xiąże Elektor *Saſki* w Aſſyſtencyi Hrabiego *Marcolini*, Pierwszego Koniuſzego *Zibowski*, y kilku Paziòw &c. przyiechał z *Zinna* tegoż niemal czasu, gdy Kròl Jmć przeprowadzony od Generał-Maiora *de Bischofsweder*, y Kròlewic Naſtępca z Guwernerem ſwoim Hrabią *de Brühl* do *Kunersdorf* przybyli. Po wzaiemnych przywitaniach, y po Konferencyi Kròla Jmci z Xiążęciem Elektorem *Saſkim* przez czas nieiaki na oſobności odprawioney, zaczęło ſię polowanie, na ktòrym wiele dzikòw, ſarn, ieleni, zaiącòw, y liſòw zabito; poczym około godziny 4. po południu naſtąpił Obiad. Po obiedzie, pożegnały ſię Osoby Nayiaśnieyſze, y rozpoczęły powròt nazad do *Potsdamu* y do *Drezna*.

Z Paryża d. 18. Liſtp: Kròlowa zatrudnia ſię teraz przez cały dzień wyſzywaniem; ſkromnie cale odziana przebywa dni między ſwemi Dziećmi, y ma tylko przy ſobie Madamę *Elżbietę* Sioſtrę Kròla do kompanii. W takim to ſmutnym ſtanie żyie dziś u nas Kròlowa *Francuſka*; a przecie chcą w Publiczność wmòwić, że w zupełney wolności zoſtaie.

DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 14. Grudnia ROKU 1791.

Pewny Cudzoziemiec Kapłan dobrze urodzony y wyedukowany, umieiący ięzyki *Łaciński, Włoski, Francuski* y *Niemiecki*, maiący dobre Zaświadczenia, nawet od Państwa w *Polszcze*, u których był przy Dworze, żąda być umieszczonym przy iakim Dworze, za Guwernera, lub Sekretarza, lub Lektora, lub Kapelana, bądź w samey *Warszawie*, bądź za *Warszawą*. Można się o nim dowiedzieć u P. *Dufour*.

W Drukarni Wolney wyszła z druku Kśiążka pod tytułem: Do uprzedzonych względem Konstytucyi 3. Maia 1791 Roku zapadley. Na papierze Holenderskim alla rust: Zł: 4. na kleiowym Zł: 3.

Z mocy Dekretu Sądu Radzieckiego M. S. W. między Kredytorami y Sukcessorami Sł: Bazylego *Makowieckiego*, a tymże Sł: *Makowieckim* zapadłego, odprawiać się będzie po raz 4ty y ostatni Licytacyą Dworku Sł: Bazylego *Makowieckiego* na gruncie dziedzicznym w Ulicy *Kozley* pod Nrem 1820. stoiącego, dnia 21. Miesiąca Grudnia Roku bieżącego o godzinie 3. po południu.

P. *Gay* y *Gide* Kśięgarze tuteysi, maią honor donieść II. PP. Amatorom, iż będą mieli w *Dubnie* podczas Kontraktów wielki Assortiment nowych y wybornych Kśiążek, naynowsze y naylepsze Muzyczne Noty na różne Instrumenta, iako też różne stroie Damskie y Męskie, które dopiero z *Paryża* sprowadzili. Skład Towarów iest w Warszawie w Kamienicy JP. *Berneaux* Bankiera naprzeciwko Marywilu; w *Dubnie* zaś będzie na przeciwko Fary.

Urządzenie dla Sądów Mieyskich y Assessorskich, tudzież Ordynacya dla Sądów Mieyskich Appellacyinych Wydziałowych y Assessorskich Koron: z mocy Prawa przez Sąd Assessorski Koron: ułożona, których można było dostać w Kamienicy niegdy *Kurowskich* na Ulicy *S. Jańskiey*, złożone zostały w Sklepie pod N. 4. przy Kollegiacie *S. Jana* u P. Kocha w Kśięgarni tegoż. Exemp: ieden alla rust: Zł: 2. gr: 15.

Kto pochodzi od Pawła *Zielińskiego* który żył około R. 1660. niech się z swych dowodów wypisem y o mieyscu swym zgłosi do JP. Józefa *Przemyskiego* w *Warszawie* w *Starym Mieście* ku Nowomieyskiey Bramie idąc w Kamienicy Nro 157. na 3. piętrze mieszkaiącego, a będzie miał skazaną Sukcessyą. —— Łat będzie blisko 4ry iak Stanisław *Kowalski* rodem z *Piotrkowa* wzrostu niskiego, twarzy okrągłey rumianey, wieku 24. Mularkę robiący, w Powiecie Opoczyńskim mila od Końskich, z Katarzyną *Pietrzykowną* ożenił się, z którą dwóch tygodni nie mieszkaiąc, odszedł od niey, y dotąd nie wiedzieć gdzie się obraca; ktoby o tymże doniosł do tegoż JP. Józefa *Przemyskiego* do Warszawy będzie miał nadgrodę.

Z Rezolucyi Dekretu Ziazdowego z mocy Dekretu Sądu Ziemskiego Warszawskiego odprawiaiącego się, będzie Licytacya Dworku przy Ulicy *Złota* pod N 1505 stoiącego, po niegdy JX. *Axanie* pozostałego, pierwsza dnia 12. druga dnia 21. trzecia dnia 29. tego Miesiąca. Kto więc życzy sobie pomieniony Dworek licytować, ma się udać do Kamienicy pod Nrem 227. przy Ulicy *Mostowa* sytuowaney, y plusofferencyą w Sądzie Ziazdowym w rzeczoney Kamienicy odbywaiącey się zapisać. Rzeczy zaś po tymże JX. *Axanie*, iako to bielizny, Pościeli, Sukien, krzesełek, Stolików, Xiążek, rzeczy różnych Gospodarskich, y sprzętów rozmaitych, Aukcya odbywać się będzie dnia 29. tegoż Miesiąca y Roku w Seminarium JJ. XX. *Kommunistów* pod Nrem 88. po południu o godzi: 2.

Licytacya Dworku z wozowniami, stayniami, oranżeryą murowaną, pięknym rodzaynym Ogrodem, Sukcessorów *Kopschowskich* w Ulicy Twarda zwaney w Rynku Miasta *Grzybowa* pod Nrem 1085. sytuowanego Konkursowi poddanego, z mocy Rezolucyi Urzędu Miasta *Grzybowa* dnia 19. Miesiąca Grudnia Roku bieżącego Sądownie odprawiać się będzie. Życzący sobie nabyć, w dniu wyżey oznaczonym o godzinie 3. po południu na Ratuszu tegoż Miasta stawić się zechcą.

P. *Selimand* Fabrykant *Lioński*, ktoren zakładał Fabrykę *Kobyleńską*, a potym był przez kilka lat Maystrem u JP. *Paschalisa*, założył na *Wołyniu* w Mieście *Korcu*, na kilka Warsztatow Fabrykę Pasow, y robi ie pięknym gustem, y z pięknemi Desseniami, tak bogate, iako y iedwabne, a zatym ktoby żądał tego Towaru, może się bespiecznie do niego adressowac. Podchlebia bowiem sobie, że tak z roboty iego, iako y z dyskretney ceny będzie kontent.

wszystkich swoich Partyzantów, zapowiedział im, ażeby na pierwszy Ordynans gotowemi byli.

Z Paryża d. 18. Listop: W Poniedziałek zeszły, w tymże właśnie czasie, gdy Król w Proklamacyi swey wydaney twierdził, że iest wolny, y na dowód y poparcie twierdzenia swego przytoczył odmowioną przez siebie sankcyą Dekretowi przeciwko Emigrantom, zdarzył się przypadek następuiący: Krol konno chciał wyiechać z Zamku, lecz Granadyer ieden z *Gwardyi Narodowey* trzymaiący wartę w tymże Zamku, dał się słyszeć, iż ma sekretny Ordynans pilnowania tego, ażeby Król po 9. godzinie wieczorney z Pokoiu swego nie wychodził, y nawet przytrzymania iego w tym razie, gdyby chciał się ruszyć z Pokoiu swego. Dowiedziawszy się o tym Król, nadzwyczaynie był gniewem uniesiony; a gdy owego Kaprala przywołanó y examinowano, deklarował on, że w samey istocie odebrał taki ordynans. Król pytał się od kogo? Nie mogę Waszey Królewskiey Mości (rzekł Kapral) odpowiedzieć na to. Król wrócił się nazad, y tego dnia nie wyiechał. Nazaiutrz, to iest we Wtorek, wyiechał Krol Konno, y od żadnego z *Gwardyi Narodowey* przeprowadzonym nie był. *Patryoci Republikanci* rozumieią, że Nieprzyiaciele *Konstytucyi* przekupili niektórych z *Gwardyi Narodowey*, dla pokazania, że Krol wolnym nie iest. Drudzy znowu mniemaią, iż wspomniony Ordynans od kilku dni co wieczor był dawany. Jeszcze inni utrzymuią, że rzeczony Ordynans, od powrótu Króla z *Varennes*, cowieczor był dawany, y co rano znowu został odwołanym: w ów zaś Poniedziałek odwołanie y cofnienie rzeczonego Ordynansu przez zapomnienie nie nastąpiło. Dziś znowu twierdzą, że Grenadyery czyli Kaprale daią taki Ordynans, y w samey rzeczy iuż dwóch Kaprälów wzięto do aresztu, trzeci zaś, gdy go aresztowano, dał się słyszeć z tym, iż rozumiał, że Narodowi czyni przez to przysługę wielką. Y takaż to Wolność *Francuskiego* Króla? *Mentita est Iniquitas sibi.*

Z Frankfurtu d. 26. Listop: Wiadomość, że Król *Francuski* do *Bruxelli* przybył, ma być fałszywa. Twierdzą, że Buntowniczy *Klub Jakobinow* umyślnie tę wieść w *Bruxelli* rozgłosić kazał.

Z Hanau dnia 26. Listopada. Lubo wczora powszechnie tu głoszono, że wiadomość o ucieczce Króla *Francuskiego* na żadnym fundamencie wsparta nie iest; lubo nawet w Listach niektórych Magnatów z *Koblenz* ma być retraktowana wiadomość wprzód wspomniona: my iednak niechcemy ieszcze ani ią retraktować, ani też potwierdzać, lecz do przyszłey Poczty, ktora dokładnie bez wątpienia wszystko obiaśni, zdanie nasze zawieszamy.

Z Stuttgard d. 27. Listop: Pogłoska o ucieczce Krola *Francu-*

ſkiego, zupełnie ieſt zmyślona. Jeſt to prawdą nie zawodną, że Kuryer z *Battice* w *Brabancyi* przywiozł do *Koblenz* tę wiadomość, że Krol *Ludwik* y cała iego Familia dnia 20. Liſtopada wieczorem w Lektykach *Paryż* opuścili, y za Miaſtem do kilka powozow przygotowanych wſiedli, y rożną drogą puścili ſię, że Krol obrocił drogę ku *Valenciennes*, w ſwym Kraiu ieſzcze, ale bliſko granic zaſtał Wydział *Auſtryackiego* Woyſka Dragonii *Koburga*, Huzarow y Ułanow, ktorzy konwoiuią Krola do *Niderlandow Auſtryackich*, y dnia 23. Liſtopada mieli z nim przybyć do *Bruxelli*. Y to ieſt rzecz prawdziwa, że dnia 24. Liſtopada około godziny 6. ranney, Xiąże *de Monbaſon* Kuryerem od *Francuſkich* Xiążąt z *Koblenz* wyſłany, z tą wiadomością do *Worms* przybył, y dodał, że Krol y *Delfin* iuż ſtanęli na granicy *Hannonii Auſtryackiey* na Zamku do Hrabiego *la Mark* należącym, w bliſkosci Fortecy *Francuſkiey Valenciennes*; nawet, że dla beſpieczeńſtwa ſwoiego, od 12,000. *Auſtryackiego* Woyſka ſą otoczeni, że Forteca *Condé* iuż Krolowi poddała ſię, że wezwano *Valenciennes* do poddania ſię, y że Krol w *Francuſkim Niderlandzie* wſzyſtkich Mieſzkańcow gotowych y powolnych znalazł ku przyięciu ſtrony Krola &c. Naoſtatku y to ieſt prawda, że nie zliczone Sztafety z tą wiadomością rozbiegły ſię ku wſzyſtkim okolicom; że wielu Emigrantow, na tę wiadomość, co żywo do *Niderlandow* y do *Koblenz* pośpieſzało &c. Wſzakże rownie prawdziwą y niezawodną ieſt rzeczą y to, że nowe iuż Sztafety biegaią z odwołaniem wiadomości pierwſzey, deklaruiąc ią za wieść niewyrozumiałą, czyli za rozmyślne udanie, y za zupełne kłamſtwo; że zawczora dnia 25. Liſtopada, gdy Poczta z *Straśburga* ruſzyła, o niczym w tey mierze tam nie wiedziano; y wiadomości z *Paryża* do dnia 23. Liſtopada dochodzące, dziś tu nadeſzłe, żadney zgoła wzmianki o oddaleniu ſię Krola, w ſobie nie zamykaią.

Wypis z Liſtu z Sztokolmu d. 18. Liſtop: Pogłoſka ſtaie ſię coraz do prawdy podobnieyſza, że Krol nakłania ſię do zwołania *Stanow*. Intereſſa Skarbowe, ſpłacenie Długow w czaſie Woyny zaciągnionych, y Publiczny Kredyt wymagaią tego, ażeby *Stany* ſame radziły o tym, y Krol w okolicznościach namienionych lepſzego wſparcia od nikogo niemoże otrzymać przyzwoiciey, iak od własnego Ludu ſwego. Uważamy też, że rozmaite oſoby z owych Prowincyi, gdzie układom Krolewſkim naybarziey ſprzyiaią, odprawuią Seſſye dla wczesnego umyſłow przygotowania. Wreſzcie zdaie ſię teraz być rzeczą niezawodną, że Krol na przyſzłą Wioſnę rozpocznie Expedycyą Woienną za ſtroną Xiążąt *Francuſkich* za granicą bawiących ſię, gdyż żadnemu z Woyſkowych urlopu nie daią.